

Prezydent Duterte zlecił tysiące morderstw

16 września 2016

Według sensacyjnych zeznań byłego podwładnego Duterte, obecny prezydent jako burmistrz zlecił ponad tysiąc morderstw – jedną z jego ofiar nakarmiono krokodyle. Walczył w ten sposób z mafią, ale i z politycznymi przeciwnikami.

Edgar Matobato zeznawał w środę przed filipińskim Senatem. Opowiadał o czasach, kiedy Rodrigo Duterte, od maja prezydent Filipin, był burmistrzem miasta Davao, a on sam był jego zaufanym podwładnym, pracującym jako płatny morderca burmistrza. Według Matobato on i inne osoby z jednostki komunalno-mafijnej zabiły w sumie ponad tysiąc osób; większość z nich stanowiły osoby związane ze środowiskami przestępczymi, ale byli wśród nich także polityczni przeciwnicy Duterte. Jak twierdzi mężczyzna, którego zeznań słuchał w środę cały kraj, były one bowiem transmitowane na żywo w telewizji, wiele z nich obecny prezydent kraju zlecił osobiście, czego Matobato był świadkiem. Mężczyzna przyznał się też do tego, że sam wykonał ok. 50 egzekucji; jedna z osób, których zabicie nakazał burmistrz, została żywcem pożarta przez krokodyle. Opisał też przypadek zabójstwa człowieka, który miał osobisty konflikt z jednym z synów obecnego prezydenta – obydwaj zalecali się do tej samej kobiety. O tym, kto jest “przestępcą” decydował często jednoosobowo Duterte. Ciała porzucano na ulicach Davao dla przestrogi, w niektórych przypadkach wrzucano do morza lub zakopywano w masowych grobach.

Komisja senacka, która prowadzi śledztwo w sprawie morderstw, dokonywanych w świetle prawa przez policję i obywatelskie jednostki paramilitarne w ramach wszczętej przez Duterte “wojny z narkotykami” – bezlitośnie zabijane są zarówno osoby jakkolwiek związane z handlem, jak i też użytkownicy

zakazanych substancji psychoaktywnych. Uważa się, że w ten sposób zamordowano już 3 tys. ludzi. Przewodniczącą komisji jest opozycyjna senator Leila de Lima. Duterte oskarża ją o powiązania z gangami narkotykowymi.

Prezydent jak dotąd nie odniósł się do rewelacji Matobato; jego rzecznik stwierdził jedynie, że śledztwo w sprawie zabójstw za czasów sprawowania przez Duterte władzy w Davao było już prowadzone i zostało zakończone z braku dowodów.

Autorstwo: JS

Źródło: Strajk.eu